

***Czy w sytuacji, gdy strona pozwana składa apelację od wyroku sądu I instancji, niezależnie od apelacji pełnomocnika – sąd II instancji ma obowiązek rozważyć argumenty podniesione w obu złożonych apelacjach, czy też tylko w jednej z nich, a jeżeli tak, to w której?***

# Uzupełnienie apelacji

WALDEMAR GONTARSKI

W systemie obowiązującego prawa brakuje przepisu zwalniającego sąd od obowiązku rozpatrzenia dwóch apelacji złożonych jednocześnie przez pełnomocnika i osobiście przez stronę.

Na podstawie ustrojowej zasady praworządności należy więc wnioskować, że sąd ma obowiązek rozważyć argumenty podniesione w obu apelacjach złożonych w ustawowym terminie.

## **Sąd jest związany granicami apelacji**

Szczegółowej odpowiedzi na powyższe pytanie należy szukać przede wszystkim w wykładni następujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego:

- ♦ art. 369 § 1 – apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem;
- ♦ art. 378 § 1 – sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Do 1 lipca 2000 r., czyli do wejścia w życie noweli z 24 maja 2000 r.,<sup>1</sup> sąd był związany jedynie wnioskami apelacji. Jak napisano

o nowym brzmieniu 387 § 1 w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej: *Przedstawiona propozycja jednoznacznie wyjaśnia, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia; granic zaskarżenia sięga także ingerencja w przypadku stwierdzenia nieważności.*<sup>2</sup> Inna rzecz, że doktryna dochodziła do takiego wniosku również na gruncie art. 378 w brzmieniu sprzed wymienionej noweli.<sup>3</sup>

Co istotne: granic apelacji (zakresu zaskarżenia) po upływie dwutygodniowego terminu (art. 369 § 1) nie można zmienić. Nie można więc uzupełnić apelacji poprzez rozszerzenie zakresu zaskarżenia. Nawet w przypadku stwierdzenia nieważności, sąd II instancji nie może rozpoznać wyroku w części nie zaskarżonej. W granicach zaskarżenia sąd zobligowany jest wziąć pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine*), zaś zgodnie z art. 363 § 1 (przesłanki prawomocności orzeczenia), niezaskarżona w apelacji część wyroku staje się prawomocna.

## ***Dominus litis apelacji***

Jak wynika z powyższego, skarżący jest *dominus litis* granic apelacji wyłącznie w ciągu ustawowych dwóch tygodni. Do 1 lipca 2000 r., tj. do czasu wejścia w życie noweli z 2000 r. wykreślającej art. 378 § 2 k.p.c., od tej zasady obowiązywał stosunkowo szeroki wyjątek. Po upływie terminu z art. 369 § 1 k.p.c., działania procesowe strony apelującej zmierzające do

wzruszenia orzeczenia poza granice zaskarżenia apelacyjnego mogą polegać tylko na przedstawieniu okoliczności z art. 378 § 2 k.p.c. (obecnie częściowo art. 378 § 1 *in fine*) – postanowienie SN z 18 czerwca 1998 r., II CKN 809/97. Sąd był z urzędu zobowiązany brać pod uwagę nie tylko nieważność postępowania, ale też nierozpoznanie istoty sprawy (art. 378 § 2 *in fine* w poprzednim brzmieniu – wskazanym w powyższym postanowieniu SN), czyli *nierozpoznanie merytoryczne zgłoszonych w sprawie rozszczeń* – wyrok SN z 16 lipca 1998 r., I CKN 804/97. *Nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. – oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego* – wyrok SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97. Dotychczasowe brzmienie art. 378 § 2 odnośnie do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd I instancji zostało przeniesione, ale tylko częściowo, do art. 386 § 4. Przepisowi temu nadano bowiem już nie obligatoryjny charakter (tak jak to było w art. 378 § 2 w brzmieniu poprzednim), lecz fakultatywny.

W terminie określonym w art. 369 § 1, skarżący jest uprawniony nawet najpierw cofnąć apelację, a następnie wnieść ponownie. Ponieważ ustawodawca nie wprowadził przymusu adwokacko-radcowskiego, strona może działać zarówno sama, jak i poprzez pełnomocnika. Tylko w przypadku braków istnieje pewne ograniczenie: *Jeżeli strona reprezen-*

towana przez pełnomocnika (adwokata) sama wnosi rewizję (obecnie apelację – przyp. W. G.), a z jej treści nie wynika, że równocześnie cofa udzielone pełnomocnictwo, wezwanie o uzupełnienie rewizji (np. o uiszczenie wpisu od rewizji) należy zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. doręczyć pełnomocnikowi – postanowienie SN z 4 maja 1972 r., I PZ 26/72.

### **Apelacja to nie kasacja**

Apelacja tym też różni się od kasacji, że ustawodawca nie wprowadził zakazu zmiany zarzutów apelacyjnych nawet podczas rozprawy apelacyjnej. Wśród przepisów regulujących apelację nie ma odpowiednika art. 393<sup>11</sup> § 3, który stanowi, iż podczas rozprawy kasacyjnej skarżący może przytoczyć jedynie nowe uzasadnienie podstaw wskazanych uprzednio (w ustawowym terminie) w kasacji. Oprócz tego w postępowaniu apelacyjnym ma zastosowanie art. 217 (termin przedstawiania faktów i dowodów) – z wyjątkiem ograniczeń wynikających z art. 381 (sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na takowe wynika później). Dlatego w toku postępowania apelacyjnego dopuszczalna jest zmiana zarzutów co do podstaw faktycznych i/lub w szerszym zakresie prawnych (brak ograniczeń określonych w art. 381). Można więc bez ograniczeń wskazać dodatkowe przepisy prawa, które zdaniem skarżącego zostały naruszone. Natomiast podczas rozprawy kasacyjnej dopuszczalne jest tylko przytoczenie nowych argumentów na poparcie, że przepisy wskazane w kasacji zostały naruszone przez sąd II instancji. Po upływie terminu do wniesienia kasacji można jedynie przytaczać nowe uzasadnienie skonkretyzowanej podstawy kasacyjnej (art. 393<sup>11</sup> in fine k.p.c.), co oznacza rozszerzenie argumentacji przeciwko wskazanym już w kasacji uchybieniom sądu drugiej instancji – postanowienie SN z 8 stycznia 1998 r., II KKN 297/97.

Apelację od kasacji odróżnia też art. 382 (sąd drugiej instancji orzeka na podstawie

materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym). W postępowaniu apelacyjnym ani sam apelujący, ani sąd odwoławczy nie są związani treścią zarzutów apelacyjnych. Skarżący może więc zmienić zarzuty podniesione w apelacji, a także sformułować nowe, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zażalenia apelacyjnego – wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., III KKN 812/98. W uzasadnieniu tego orzeczenia czytamy też: *Merytoryczny charakter sądu II instancji został określony przede wszystkim art. 382 k.p.c., stanowiącym, że sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. (...) Merytoryczny charakter orzekania sądu apelacyjnego polega właśnie na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, czyli dokonać ich subsumcji. Jedynie w sytuacji, gdy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i rozrządanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe. Konsekwencją tej samodzielności ustaleń sądu odwoławczego jest uchwalona przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zasada prawna, zgodnie z którą sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r. III CZP 59/98 OSNC 1999/7-8 poz. 124). (...) W uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów z 23 marca 1999 r. Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że ani sam apelujący, ani sąd odwoławczy nie są związani treścią zarzutów apelacyjnych.*

Jak zwraca uwagę doktryna: *Zmiany zarzutów można niewątpliwie dokonać również*

*przed upływem terminu do wniesienia apelacji. Apelacja może być oparta na kilku różnych zarzutach.*<sup>4</sup> Tak należy traktować apelację złożoną przez stronę w terminie z art. 369 § 1, pomimo wcześniejszego złożenia apelacji przez pełnomocnika tej strony.

**REASUMUJĄC:** Sąd II instancji ma obowiązek rozważyć nie tylko wszystkie argumenty (uzasadnienie zarzutów), ale również zarzuty (co do podstawy faktycznej i/lub prawnej wyroku I instancji) podniesione zarówno w apelacji, jak i w uzupełnieniu apelacji (tak należy traktować apelację złożoną przez stronę w terminie z art. art. 369 § 1, pomimo wcześniejszego wniesienia apelacji przez pełnomocnika tej strony), a nawet podczas rozprawy apelacyjnej – jeśli:

- ♦ po pierwsze – są to argumenty/zarzuty nowe (w przypadku zarzutów dotyczących stanu faktycznego istnieją ograniczenia wynikające z art. 381),
- ♦ po drugie – te argumenty/zarzuty nie padają w sprzeczność z granicami zażalenia.

Jednak trzeba pamiętać, iż podstawę kasacji w przypadku naruszenia przepisów postępowania stanowi wyłącznie uchybienie mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Przeto, w sytuacji opisanej w pytaniu niniejszej opinii, w postępowaniu kasacyjnym należy wykazać, że jeśli sąd apelacyjny uwzględniłby nowe argumenty czy nawet zarzuty (co do podstawy faktycznej lub/i prawnej), wtedy wyrok tego sądu byłby inny. Jeżeli zaś w kasacji skonkretyzowano zarzuty (faktyczne i/lub prawne), to podczas rozprawy kasacyjnej uzasadnienie można uzupełniać lub przedstawiać odmienne. ■

<sup>1</sup> DzU nr 48, poz. 554.

<sup>2</sup> Druk sejmowy nr 1202, III kadencja.

<sup>3</sup> Por. np. w: T. Ereciński, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, tom 1, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 1999 r., s. 618-624.

<sup>4</sup> T. Ereciński, *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, tom 1, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2004 r., s. 680.